

Paula Chmielowska

MONUMENTA ARCHAEOLOGICA IN USU COMMERCIALI
Spór liberalizmu z komunitaryzmem w prawie ochrony dziedzictwa kultury

Streszczenie

Zawarte w rozprawie doktorskiej badania zawierają analizę prawną, filozoficzną oraz z zakresu polityk publicznych, dotyczącą dziedzictwa archeologicznego, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki własności oraz jej konsekwencji – celem ochrony, dostępności i określenia wartości społecznej tego dziedzictwa. W badaniach tych, osadzonych na styku prawa ochrony dziedzictwa kultury, prawa własności oraz teorii prawa, krytycznej refleksji poddane zostało utrwalone założenie, zgodnie z którym zabytki archeologiczne powinny pozostawać trwale wyłączane z obrotu oraz podlegać wyłącznej własności państwa. W zamian zaproponowane zostało bardziej zniuansowane podejście, uwzględniające równowagę pomiędzy interesem publicznym, prawami podmiotów prywatnych, odpowiedzialnością etyczną oraz skutecznym zarządzaniem dziedzictwem.

Dziedzictwo kultury zostaje ujęte w pracy jako fundamentalny element pamięci zbiorowej i tożsamości społecznej. Dziedzictwo, zarówno materialne, jak i niematerialne, postrzegane jest nie tylko jako pozostałość przeszłości, lecz jako dynamiczny i ewoluujący zasób, który wpływa na spójność społeczną, ciągłość kulturową oraz rozwój gospodarczy. Dziedzictwo archeologiczne zostało zidentyfikowane jako szczególnie złożona część dziedzictwa kultury, która często podlega bardziej restrykcyjnym regulacjom prawnym, niż inne dobra kultury. Podczas gdy dzieła sztuki, zabytki architektury czy ruchome zabytki mogą funkcjonować w obrocie prawnym pod określonymi warunkami, artefakty archeologiczne są nierzadko traktowane jako kategoria wyjątkowa, podlegająca najdalej idącej kontroli państwa i wyłączona z legalnego obrotu.

W pracy wykazano, że takie wyjątkowe traktowanie wymaga krytycznej rewizji. Dziedzictwo archeologiczne, mimo swojej szczególnej wartości, nie jest z natury „niekompatybilne” z własnością prywatną ani z kontrolowanym uczestnictwem w obrocie rynkowym. Współczesne wyzwania, takie jak globalizacja, urbanizacja, zmiany klimatyczne czy konflikty zbrojne, coraz wyraźniej ukazują ograniczenia tradycyjnych, państwocentrycznych modeli ochrony zabytków archeologicznych. Jednocześnie rozwój technologii cyfrowych w zakresie dokumentacji, udostępniania i popularyzacji dziedzictwa pokazuje, że skuteczna ochrona i zaangażowanie społeczne nie muszą być uzależnione wyłącznie od fizycznej pieczy sprawowanej przez państwo.

Istotnym elementem badań jest analiza prawnych i etycznych aspektów własności składników dziedzictwa kultury. Międzynarodowe instrumenty prawne, w szczególności konwencje wypracowane w ramach UNESCO, zostały poddane ocenie pod kątem ich wpływu na globalne postrzeganie dziedzictwa archeologicznego jako wspólnego dziedzictwa ludzkości. Choć celem tych źródeł prawa międzynarodowego jest przeciwdziałanie grabieży i nielegalnemu handlowi, badania ujawniają tendencję do utożsamiania własności państwowej z efektywną ochroną. Tymczasem praktyka pokazuje, że nielegalne wykopaliska, międzynarodowe sieci przemytu oraz niszczenie kontekstu archeologicznego występują pomimo obowiązywania restrykcyjnych regulacji prawnych.

Część badań poświęcona została konsekwencjom grabieży zabytków archeologicznych, postrzeganej nie tylko jako problem prawny lub ekonomiczny, lecz również jako nieodwracalna strata poznawcza. Przemieszczanie artefaktów bez właściwej dokumentacji prowadzi do zniszczenia kontekstu archeologicznego, co w sposób istotny ogranicza ich wartość naukową i historyczną. Ponadto, grabież narusza ciągłość narracji kulturowych oraz osłabia tożsamość

wspólnot lokalnych, pozbawiając je materialnych świadectw przeszłości osadzonych w konkretnym krajobrazie i historii. W badaniach wskazano również, że grabież bywa motywowana trudną sytuacją społeczno-ekonomiczną, przynosząc krótkoterminowe korzyści jednostkom, lecz jednocześnie niwecząc długofalowe możliwości rozwoju, takie jak turystyka kulturowa czy lokalne inicjatywy oparte na dziedzictwie.

Jednym z kluczowych wniosków zawartych w rozprawie doktorskiej jest zakwestionowanie tezy, jakoby wyłączenie zabytków archeologicznych z obrotu prowadziło do ich lepszej ochrony, w tym do ograniczenia ich grabieży lub ich celowego niszczenia. Nie stwierdzono jednoznacznej korelacji pomiędzy rygorystycznym stosowaniem koncepcji *res extra commercium* a poprawą poziomu ochrony. Przeciwnie, przeprowadzone badania sugerują, że sztywne i uproszczone interpretacje tej rzymskoprawnej instytucji mogą prowadzić do powstawania szarej strefy oraz nieprzejrzystych praktyk rynkowych, jednocześnie blokując możliwość wprowadzenia przejrzystego, kontrolowanego obrotu.

Filozoficzne założenia badań zostały osadzone w sporze pomiędzy liberalizmem a komunitaryzmem. Liberalizm akcentuje prawa jednostki, własność prywatną i mechanizmy rynkowe, natomiast komunitaryzm podkreśla znaczenie pamięci zbiorowej, wspólnej tożsamości i dobra wspólnego. W rozprawie nie traktuje się jednak tych podejść jako wzajemnie wykluczających się, lecz równocześnie prawo ochrony dziedzictwa często jest sytuowane w tytułowej debacie dość niekonsekwentnie i niespójnie. Dziedzictwo archeologiczne było tradycyjnie regulowane w duchu komunitaryzmu, jednak nadmierne przywiązanie do tego modelu może prowadzić do alienacji społeczności lokalnych, ograniczenia partycypacji społecznej oraz przeciążenia instytucji publicznych obowiązkami, którym nie zawsze są w stanie sprostać.

Rozważania teoretyczne zostały wzmocnione analizą praktycznych problemów zarządzania dziedzictwem. Badania z tego zakresu wskazują na chroniczne niedobory finansowe, infrastrukturalne oraz kadrowe w instytucjach archeologicznych. W konsekwencji znaczna liczba artefaktów pozostaje skatalogowana, lecz niedostępna dla badań, ekspozycji lub właściwej konserwacji. W takim kontekście wyłączna własność państwa nie gwarantuje ani skutecznej ochrony, ani realnej dostępności dziedzictwa, a niekiedy przyczynia się do biurokratyzacji i marginalizacji jego społecznej funkcji.

Podstawowa teza pracy stanowi, że sama własność nie ogranicza z natury rzeczy możliwości obrotu prawnego danym dobrem, o ile takie ograniczenie nie zostało wyraźnie przewidziane w przepisach prawa. W odniesieniu do dziedzictwa archeologicznego znaczy to podważenie założenia, że własność Skarbu Państwa automatycznie uzasadnia wyłączenie zabytków z obrotu, przenoszenia lub posiadania przez podmioty prywatne. Badania identyfikują wiele sytuacji prawnych, w których własność zabytków archeologicznych może zgodnie z prawem przysługiwać podmiotom innym niż państwo, bez naruszania interesu publicznego i zasad ochrony dziedzictwa kultury.

Na tej podstawie proponowane jest odejście od tradycyjnego pojęcia własności na rzecz koncepcji powiernictwa (*stewardship*). Powiernictwo akcentuje obowiązek troski, odpowiedzialności i długofalowego zarządzania, a nie absolutne władztwo nad rzeczą. Takie ujęcie jest zbieżne z etycznymi standardami archeologii, perspektywą społeczności rdzennych oraz nowoczesnymi modelami zarządzania dziedzictwem kultury. Przyjęcie koncepcji powiernictwa umożliwia współdziałanie sektora publicznego i prywatnego na rzecz ochrony oraz popularyzacji dziedzictwa archeologicznego, pod warunkiem obowiązywania jasnych ram prawnych i standardów etycznych.

Wymiar komparatystyczny badań obejmuje analizę trzech odmiennych modeli regulacyjnych: konserwatywnego, państwocentrycznego systemu włoskiego, modelu pośredniego, funkcjonującego w Niemczech, oraz bardziej liberalnego rozwiązania przyjętego w Anglii. Każdy z

tych systemów odzwierciedla inny sposób wazenia interesu publicznego i interesu jednostki. Analiza porównawcza wskazuje, że modele mieszane, łączące kontrolę publiczną z udziałem podmiotów prywatnych, częściej prowadzą do bardziej efektywnej ochrony, większej dostępności oraz wyższej użyteczności społecznej dziedzictwa archeologicznego.

We wnioskach pracy postulowana jest potrzeba aktualnej oceny obowiązujących regulacji prawnych służących ochronie dziedzictwa archeologicznego. Podkreślono konieczność wyraźnego rozróżnienia pomiędzy własnością a ochroną, większego znaczenia koncepcji powiernictwa oraz włączenia zabytków archeologicznych do przejrzystego i regulowanego obrotu prawnego. Takie podejście nie stanowi odejścia od idei ochrony dziedzictwa, lecz ma na celu wzmocnienie odpowiedzialności, ograniczenie nielegalnego handlu oraz zwiększenie zaangażowania społecznego.

Ostatecznie badania ujmują dziedzictwo archeologiczne nie jako statyczny zasób wymagający izolacji, lecz jako dynamiczny element kultury, którego trwała ochrona zależy od jasnych i skutecznych regulacji prawnych, odpowiedzialności etycznej oraz szerokiego udziału społecznego. Zaproponowane podejście, integrujące elementy liberalizmu i komunitaryzmu, jest nowym elementem debaty nad prawem ochrony dziedzictwa kulturowego oraz wskazuje możliwe kierunki rozwoju bardziej zrównoważonych i społecznie pożytecznych modeli zarządzania dziedzictwem archeologicznym.